

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 16 Września v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 7 września.

Przez najwyższe dyplomata, w dniach 21 i 22 sierpnia, najtąskawiej udarowani są znakami orderu *ś. Anny 1szej klasy Cesarzowej* i *10-ą ozdobionemi*: rzeczywisty radca stanu *Waczenko*; generał major, *Rupert*, dowodzący połączeniemi 2gą i 3cią brygadą pionierów 2giey Armii; rzeczywisty radca stanu, prezydent kolegium sprawiedliwości spraw infantyckich i estońskich *Friksius*; oraz generał major *Lechner*, sprawujący obowiązki naczelnika inżynierów 2giey Armii. Generał-major, *Tiešlew* 2gi, naczelnik finlandzkiego korpusu kadetów, mianowany kawalerem orderu *ś. Anny 1szej klasy*. (R. I.)

— Przez najwyższy ukaz J. C. M. do Rady Państwa pod dniem 19 sierpnia, radca stanu, *Cziczagow*, naznaczony pomocnikiem sekretarza stanu w Radzie Państwa, i razem nie przestaje być rzadcą kancelaryi kommissyi szkół duchownych.

— Przez najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

D. 22 sierp., Polimeyster sankt-petersburski półkownik liczący się po kawalerii, *Podobiedow*, uwolniony ze służby wojskowej do cywilnej, z rangą rzeczywistego radcy stanu.

D. 28 sierpnia. Senator, radca tajny, *Lambert*, na własną prośbę, najtąskawiej uwolniony od wszystkich obowiązków.

D. 29 sierpnia. Nauczyciele szkoły alexandrowskiej w Moskwie, radcy kolegielni, *Sokolski* i *Pobiedonoscow*, mianowani radcami stanu. Dożywni członek kantoru głównego dowódcy portu archangielskiego, 5tey klasy *Czełokow*, wyniesiony do rangi 4tey klasy.

D. 31 sierpnia. Półkownikowi *Dannenbergowi*, nadano w dziedziczne i potomne posiadanie 5,000 dziesięcin ziemi w guberniach wielko-rossyjskich. Radca kolegielny *Rzymiski Korsakow*, naznaczony dyrektorem departamentu czasowego oddziału handlowego banku Państwa.

D. 1 września. Radca stanu, *Frähn*, za gorliwą pracowitość w umiejętnościach oryentalnych, wyniesiony na rzeczywistego radcę stanu. (G. S.)

Przez Najwyższe rozkazy: pod dniem 4 sierpnia, mianowani są: Dowódca 1szej brygady 5ey dywizyi pieszej, generał-major *Lewandowski*, dowódca 1szej brygady 24tey dywizyi pieszej. Pod dniem 5 sierpnia, liczący się w kawalerii, dowódca 1szej dywizyi strzelców konnych, generał-major *Łoszkarew* 2gi, naczelnikiem teyże dywizyi. Pod dniem 6 sierpnia, w jenerałnym sztabie, generał-major *Baron Rennenkampf*, zostawać ma w orszaku Jego Cesarzkiej Mości, z pozostaniem w sztabie jenerałnym. (G. S. P.)

— NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, pragnąc zachować w Kościele *ś. Prawowiernego Wielkiego Xiążęcia Alexandra Newskiego*, pamiątkę zdobycia *Adryanopola*, drugiej stolicy Państwa Ottomanzkiego, n a y m i ł o ś c i w i e y raczył darować temu kościołowi jeden z *kluczów* adrianopolskich. Klucz ten, na skutek n a y w y ż s z e g o rozkazu Jego Cesarzkiej Mości, w wigilię dnia poświęconego temu Świętemu, przysłany został do przełożonego Alexandro-newskiej Ławry *ś. Trójcy*, Wysoce Przenaywielebniejszemu *Serafinowi*, Metropolicie Nowogrodzkiemu i St. Petersburgkiemu, przy liście P. Sprawującego obowiązek Naczelnika Głównego

Sztabi Jego Cesarzkiej Mości, Jenerała-Adjutanta, Hrabia *Cernyszewa*. W samym zaś dniu świątecznym, tego sierpnia, w którym obchodzi się także uroczystość ustanowienia orderu *ś. Alexandra-Newskiego*. W których imieniu Jego Cesarzkiej Wysokości, NASTĘPCA Tronu Wszech Rossyi, WIELKIEGO XIĘCIA ALEXANDRA NIKOLAJEWICZA, oraz NARODZIN JEJ Cesarzkiej Wysokości, WIELKIEY XIĘŻNICZKI OLGI NIKOLAJEWNY, klucz ten, w ceremonialnem iściu Przenaywielebniejszego Metropolity do kościoła katedralnego, w celu odprawienia liturgii *ś.*, był niesiony przodem, na srebrney tacy, przez Namiestnika Ławry, Archimandrytę *Polladiusa*, i położony w kościele przy trumnie, gdzie spoczywają nieskazitelne relikwie Błogosławionego, na przygotowanem do tego miejscu. Przenaywielebniejszy Metropolitę, po odczytaniu modlitew przed liturgią, zbliżywszy się do trumny i wzięwszy klucz w rękę prawą, przemówił w następujący sposób: „Święty Prawowierny i Wielki Xiążęciu, Alexandrze! ciążem tu spoczywający, duchem zaś swoim zawsze obecny przed tronem Najwyższego, modląc się o zbawienie synów Rossyjskich. Oto, Wielki między Królami ziemskimi Potomek twój i Naśladowca cnot twoich, Najprawowierniejszy CESARZ JEGOMOŚĆ NIKOLAJ PAWELOWICZ, w dniu arcyznamiętym twojego święta, świetnie i radośnie przez nas obchodzonego, składa Tobie *klucz* Adryanopola, drugiej stolicy Ottomanów, zdobytey zwyciężstwem Jego orężem! Przyjmże ten dar naszego Monarchy, poświęcony z pobożnością Twojemu, *Pobłogosławieńcu* Bożemu, Kościołowi! Przyjm, jako godło wiary Jego, iż potężny w wojnach Pan, za pośrednictwem twoich świętych modlitw, udzieli Jemu zwycięstw nad wrogiem imienia Chrześcijańskiego, i jako znak ufności Jego, iż przez twoje modlitwy da Mu wkrótce cieszyć się także błogosławieństwami pokoju, sercu Jego bardziej nad wszelką sławę pożądanego.” Potem, położywszy klucz na miejscu, pokropił go wodą święconą i odprawił do Błogosławionego Bożego soborne nabożeństwo, podług ustawy kościelnej, za zdrowie i długie lata Jego Cesarzkiej Mości i całego Najjaśniejszego Domu. Potem, poprzedzany przez chór swoich śpiewaków, braci zakonników, znakomitsze Duchowieństwo i Członków Najświętszego Synodu, wyszedł na spotkanie Najprawowierniejszego Cesarza JEGOMOŚCI, z Krzyżem i wodą święconą. Po przybyciu zaś Jego Cesarzkiej Mości, wespół z NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ ALEXANDRĄ FEDOROWNĄ i JEGO CESARSKĄ WYSOKOŚCIĄ NASTĘPCĄ Tronu, do Ławry, o godzinie 11 zrana, w obecności NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA i JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI, odprawiona była przez Przenaywielebniejszego Metropolite liturgia święta i dziękczynne nabożeństwo, za udzielone od Boga zwycięstwo nad wrogiem i zajęcie przez wojska Rossyjskie tureckich miast: *Adryanopola* i *Kirkłissy*, po skończeniu modłów, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ i JEGO WYSOKOŚĆ NASTĘPCA Tronu Wszech Rossyi, w towarzystwie urzędników Dworu i Jenerałów, zaszczylili n a y w y ż s z e m odwiedzeniem Przenaywielebniejszego Metropolite i raczyli przyjąć śniadanie. (G. S. P.)

— Przy Ukazie Rządzącego Senatu pod dniem 19 sierpnia, roku teraźniejszego, ogłoszone zostały dwa przywileje, wydane od P. Sprawującego Ministerium spraw wewnętrznych; radcy dworu *Millerowi* i *Markszyderowi* 9 klasy *Smirnowi*, pierwszemu na udoskonalony przezeń młyn zbożo-

wy, a drugiemu na nowo wynalezioną parową machinę kołową (G. S. P.).

— Dwie korwety: *Moller* i *Seniawn*, dowodzone przez rosyjskiej floty, kapitanów, *Stanikowicza* i *Litke*, po trzyletnim podróżowaniu naokoło świata, powróciły do *Kronsztatu*. Skutki tej wyprawy są ważne pod względem naukowym. Kapitan *Stanikowicz* zwiedził brzegi półwyspu *Alaski*, a kapitan *Litke* z bardzo wielką dokładnością zjął plan przestrzeni między ciągną *Beryngowską* a *Kamczatką*; oprócz tego, ten ostatni zwiedził wielki archipeląg wysp *Karolińskich* i odkrył gromady wysp, które są wyśliznięte badaniami poprzedniczych żeglarzy *Dway* na tych obu okrętach naturalisci: doktor *Mertens* i *P. Kastalski*, przywieźli z sobą bogactwo zbiorów owoców ze wszystkich trzech królestw przyrodzenia, a malarze: *P. Postels* i *Michajłow*, pułgaresy napełnione mnóstwem rysunków. Ekwi-paż obudwu okrętów przez czas całej podróży używały najsłabszego zdrowia. (G. S. P.)

— Przybyli do tutejszej stolicy: dnia 31 sierpnia, z *Moskwy*, Członek Rady Państwa, *Admirał Szyszkow*; z *Abo*, Sekretarz stanu, *Hrabia Rebin-der*. Dnia 1 września, ze stacyi *Dubrowny*, Senator *Gruszecki*; dnia 2, z *Dorohobuża*, Senator *Wisticki*; z *Tuty*, tamieczny Gubernator *Cywilny*, Rzeczywisty Radca Stanu, *Treyblat*; z *Twe-ry*, odstawni Jenerał-Major *Wengierski*; z *Moskwy*, odstawni Jenerał-Major, *Hrabia Potocki*. Dnia 3 września, z *Nitawy*: Sprawujący obowiązki Zarządcy Kommissji umocnienia długów, Rzeczywisty Radca Stanu, *Baron Meyendorf*. Dnia 4 z *Moskwy*, jenerałnego sztabu Jenerał-Major *Buturlin* 2gi.

— Wyjechali: dnia 3 września, do *Narwy*, tamieczny komendant, Jenerał-Porucznik *Pejker* 1szy; do *Moskwy*, liczący się przy *Heroldyi*, Rzeczywisty Radca Stanu *Bantysz-Kamieński*; dnia 4, do *Dyneburga*, Jenerał-Adjutant *Herua*. (G. S. P.)

Tyflis, dnia 8 sierpnia.

Po wieńcu *Erzerum*, JW. Wódz Naczelny wydał następujący rozkaz dzienny do wojsk działających Oddzielnego Korpusu Kaukaskiego:

Przyjaciele — Towarzysze!

„Trudy wasze, sławne wasze zwycięstwa w dniach 19 i 20, uwieńczane były w sposób najsławniejszy. Nie dalsieście odetchnąć i przytomność odzyskać pobitemu przez was nieprzyjacielowi: ścigając go szybko, 4go dnia stanęliście pod murami twierdzy *Hassan-Kale*, niegdyś *Rzymskiej* warowni, a wróg nie odważył się podnieść nikczemnej swej szabli, pierzochliwie umknął, zostawiając wam twierdzę z całym uzbrojeniem i zapasami. Jeszcze dwa dni, a stanęliście już pod murami *Erzerum*, i dumny Naczelnik miast *Turcji* azyatyckiej padł z ugiętością przed wami. Wielki dzień bitwy *poławskiej* odznaczony zostanie w rocznikach historii oyczystej, nowym wypadkiem sławnym.

„Granic niemające przywiązanie wasze do *Cesarza* i *Ojczyzny* objawia się przez wasze mężstwo, a mężstwo dowodzą znakomici jeńcy i trofea sławnych zwycięstw waszych: *Seraskier*, naczelnik tutejszej krainy i rycerstwa, ze czterema swymi *Baszami*, starszyzną, urzędnikami, w ręku waszych; więcej półtora sta armat i wszystkie nader liczne zapasy wojenne i żywności przez was są zabrane.

„Radujcie się ze swojej wytrwałości, waleczni Towarzysze moi! Uczucia mojej ku Wam wdzięczności są wyższe nad wszelkie wyrażenia.” (G. S. P.)

Wyjątek z listu pewnego Officera Ruskiego, z Armii.

„Po bitwie pod *Kulewcą*, armia turecka jeszcze mogła stawić przeciw nam znaczne siły; lecz *W. Węzır* nie uczynił ani jednego kroku w celu oswobodzenia *Systryi*, i gdyśmy poszli przez *Balkany*, ograniczył on wszystkie swoje rozporządzenia rozkazem do swoich oddziałów nad-

Kamczykiem, iżby trwały w waleczności i stałości. Ta przegrada została zwyciężoną za pierwszym odważnym uśiłowaniem; góry dalej nie stawily nam żadnych trudności; droga, idąca o 10 wiorst od brzegu morskiego, była nader spokojna i daleko lepsza od drogi, prowadzącej z *Krajowy* do *Bukarestu*.

„Turcy poszli w rozsypkę i z żalem naszym, widzimy ich do nas przychodzących bez oręża, dla prośzenia o listy otwarte na piśmie dla siebie i swoich familii. Kozacy nasi prawie nie strzelają, gdyż większa część oddziałów nieprzyjacielskich broń rzuca i rozchodzi się do domów.”

Dnia 5 sierpnia z obozu między Burgasem a Adrianopolem.

KRÓLEWSTWO POLSKIE. Warszawa dnia 20 września.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Doszła tu wiadomość, że główna kwatery *Jenerała Hr. Dybicza Zabatkąńskiego*, dnia 29 sierpnia jeszcze była w *Adrianopolu*; do tegoż miasta przybyli *Kommissarze Turccy* dla rozpoczęcia układów o pokój; z tej przyczyny wojsko *Rosyjskie*, postępujące ku *Stambułowi* wstrzymało pochód. (*Gazeta powszechna* donosi, że nawet w czasie układów, wojsko *Rosyjskie* ciągnie ku *Stambułowi*.)

— Do tylu zakładów użytecznych, do tylu wzrastających rękodzielnictw, do tylu wznoszących się gmachów w stolicy i różnych częściach Królestwa Polskiego, co wszystko pomnaża i ozdoba, i korzyści, i wygodę, policzyć należy nowy *Powoz Pocztowy*. Po wybornej drodze, odbyliśmy podróż z *Warszawy* do *Kalisza* w ciągu 24ch godzin: mała optata pocztowa, wygodny powóz, urządzone miejsca spoczynku, w których również za małą optatę już czekają śniadania i obiady, ileż nie oszczędzają kosztów i czasu podróżnym! Dzięki tym Szanownym Osobom, które uskuteczniły to dzieło. *L. W. F. K.*

NIEMCY.

Berlin dnia 2 września.

(z *Gazety Sanktpetersburskiej*.)

Zawczora, Poseł *Cesarsko Rosyjski*, *Hrabia Alopeus*, dawał bal wspaniały, na uroczystość *Jey Cesarskiej Wysokości, Wielkiej Xiężny, Heleny Pawłowny*. Front domu poselskiego i kolumny były rześcicie oświecone, a nad niemi, w środku różannego wieńca, ułożonego z amp kolorowych, dała się widzieć cyfra *Jey Cesarskiej Wysokości: Wczora, Najjaśniejsza Xiężna* raczyła udać się do *Warszawy*, a *Hrabia Alopeus* pojechał stąd do *Frankfortu nad Odrą*.

Gota dnia 27 sierpnia.

Wczora, o południu, przybył tu *Jego Cesarska Wysokość, Cesarzewicz Konstanty Pawłowicz*, spotkany przez *Xięcia naszego i brata jego, Xięcia Ferdynanda*. Po obiedzie, *Jego Cesarska Wysokość* raczył udać się w dalszą podróż. W orszaku *Najjaśniejszego Cesarzewicza* znajduje się także *Jenerał-Major Hrabia Nesselrode*. Dzisiaj przejechała przez nasze miasto *Jasnie Oświecona Xiężna Łowicka*, która podobnież udała się do *Ems*.

— *Dnia 8* —

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Na posiedzeniu *Seymu Związku Niemieckiego* dnia 20 z. m. uchwalono: „Gdy nieporozumienia między *Królem Jmcią Wielką Brytanią i Hannoveru*, a *Jego Xiążęcą Mcią Xięciem Brunswickim*, dały powód do rozmaitych pism obrażających, publicznie ogłaszanych, i tym sposobem niebezpieczność sporu powiększyły; zgromadzeni więc członkowie Związku postanowili nie dozwalać drukowania lub przedawania tych pism w swoich krajach, i czuwania nad tem, aby w publicznych Dziennikach nie umieszczano, coby spór ten, już w Związku ukończony, wznowić lub przypominać mogło.”

ANGLIA.
Londyn dnia 3 września.
(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta *Globe* umieszcza co następuje: „Między Hiszpaniami, bawiaćmi w Londynie, rozchodzi się pogłoska, iż *Don Miguel* odstępuje Hiszpanii dwie twierdze, z których wymieniają *Almeida*, oraz pewną przestrzeń kraju przy granicy północnej, jeżeliby uznała prawość *Don Miguela* i zapewniła mu posiadanie Królestwa. Nie wspominalibyśmy o tej wieści, chociaż o niej już dawniej słyszeliśmy, gdyby się ta oraz między naysznakomitszymi kupcami hiszpańskimi nie rozchodziła.”

— Margrabia *Barbaçena* wydał dnia 27 z. m. na fregacie Brezylijskiej *Imperatriz* w *Portsmouth* oświadczenie, wymieniając powody odjazdu Królowej *Donny Maryi*. Wystawia rząd *Don Miguela*, jako przywłaszczenie, a powrót Królowej, jako potrzeby, aby Cesarz, dostojny jej Ojciec, mógł ją wziąć pod własną swoją opiekę w obecnych, tak nadzwyczajnych, okolicznościach. „Cesarz Jmé (wyraża Margrabia w swoim oświadczeniu), daleki od zaniechania sprawy ukochanej swej córki, trwa niezmiennie w postanowieniu popierania jej, i nigdy nie wejdzie w układ z przywłaszczywcą.” Wszystkich poddanych Królowej wezwano do statecznej obrony sprawy honoru, słuszności i prawości, a wszystkim wychodzącym Portugalskim, którzy życzą sobie udać się do Brezylji, ofiarowane przytułek w tym kraju.

— Pan *Huskisson*, będąc w *Manchester*, zwiędził tam naysznakomitsze fabryki. Gdy pokazał się na giełdzie, przyjęto go z wielką radością. Miał mowę, w której zapewnił: iż, jako członek Parlamentu, użyje wpływu swego na wzniesienie podupadłego handlu miasta *Manchester*.

— W *Manchester* zebrało się dnia 27 z. m. blisko 700 robotników, celem burzenia fabryk; policya jednak, chociaż z trudnością, zapobiegła temu bezprawiu.

— Dnia 4 —

Gazeta *Standard* twierdziła nie dawno, iż dosyć liczna eskadra, złożona z okrętów liniowych *Talavera*, *Donegal*, *St Vincent* i *Britania*, oraz kilku fregat, przysposobiona jest do żeglugi na morze Szródziemne, i że dowództwo jej powierzzone będzie Admirałowi *Cockburn* i Vice-Admirałowi *Otway*, pod których rozkazami znajdować ma Pan *Malcolm* ze swoimi okrętami; znajdującymi się na wspomnianem morzu. Gazety *Times* i *Gonic* zaprzeczyły temu doniesieniu.

— Na zarzuty niektórych pism publicznych, iż siła Anglii jest sparalizowana, odpowiada gazeta *Gonic*: „Prawdziwa siła kraju jest zawsze ta sama, i przewidujemy bliską epokę, w której się potężą wszystkie jej pierwiastki, a wtenczas umilkną prorocy.”

— Malarz Królewski *Dawe*, który przed niejakim czasem miał w *Warszawie* zaszczyt, zrobienia wizerunku NN. CESARZA i CESARZOWEY Wszech Rosyji, jako Króla i Królowej kraju Polskiego, udał się na żądanie Monarchy naszego do *Windsor*, gdzie Król Jmé oglądał wizerunki Króla Jmci Pruskiego i Xięcia *Kumbertland*, które artysta ten po powrocie swoim do tutejszej stolicy odmalował. Monarcha oświadczył mu nayswyższe swoje zadowolenie, i dał kilka poleceń.

— Hrabia *Aberdeen*, wróciwszy od Króla Jmci z *Windsor* do tutejszej stolicy, miał naradę z Xięciem *Esterhazy*, Posłem Austriackim, Baronem *Bulow*, Posłem Pruskim i Panem *Roth*, sprawującym interesy Francuskie.

— Odebrano tu listy ze *Smyrny* pod d. 4 i ze *Stambułu* pod d. 10 sierpnia. Ostatnie potwierdzają wiadomość, iż Sułtan doniósł formalnie Posłom o gotowości swojej układania się na zasadzie traktatu z d. 6 lipca 1827, i Posłowie wyprowadzili dnia 8 sierpnia gońców do Dworów swoich z tą wiadomością. Podczas pożaru na *Galata*, pewny dom handlowy angielski utracił towarów na 4000 funt. szter. (160 000 zł. pol.). Handel w *Stambule* zupełnie ustał. Dwa okręty an-

gielskie, *Stanling* i *Laurel*, które z pszenicą przybyły z *Odessy*, otrzymały firman do udania się na morze Szródziemne.

— Gazeta *Globe* pisze: „Jużśmy dawniej donieśli, iż gdyby życzenia Króla Jmci i Ministrów jego były wysłuchane, młoda Królowa Portugalska zostałaaby z nami jeszcze dłużej. Teraz dowiadujemy się, iż trzy razy nie dopełniono w tej mierze nadeszłych od Cesarza Brezylijskiego rozkazów. Dalsze nieposłuszeństwo było niepodobne: albowiem Margrabia *San Joao de Palma* przywiózł nayswyraźniejsze rozkazy. Tylko w razie, gdyby rząd nasz wmieszał się w to urzędowi, i żądał odstąpienia od rozkazów Cesarza, mogliby ci, którym staranie nad młodą Królową było powierzone, inaczej postąpić, jak postąpili.”

— Słychać, iż Lord *Strangford* ma się udać w zleceniu rządu naszego do Dworu *Don Miguela*. Fregata *the Briton* odebrała rozkaz popłynienia z tym Posłem do *Lizbony*. Mniemają, iż *Don Miguel* będzie uznany jako Król Portugalii przez Anglię, Francję i Hiszpanię, co spowoduje i inne Mocarstwa do tegoż kroku.

— Małżonka kapitana *Dikenson* powiła nie dawno syna, któremu dane będzie imię *Navarino*.

— Listy z *Gibraltaru* potwierdzają odebraną z *Algieru* wiadomość, iż Dey odrzucił nowe przedstawienia względem pokoju ze strony Francji, i że tam nie mają najmniejszej obawy napadu eskadry francuskiej. W jednym liście dodają nawet: „Flotta francuska poszła do łóżka, i zdaje się, że długo spać będzie.”

— Gazety *Buenos-Ayreskie* z dnia 27go czerwca obejmują traktat pokoju, zawarty dnia 24 tegoż miesiąca między *Lavalle* i naczelnym dowódcą milicji *Rosas*. Jestto pokój między rządem *Buenos-Ayreskim* i należącą do niego prowincją, po czém *Lavalle* w wydanej odezwie ogłosił ukończenie wojny domowej.

— List z *Bogota* donosi, iż fregata peruańska *Prueba* wyleciała na powietrze, co przyspieszyło poddanie się miasta *Guayaquil* wojsku Jenerała *Flores*. Dnia 21 czerwca spodziewano się powrotu *Boliwara* do *Bogota*.

FRANCYA:
Paryż dnia 4 września.
(z Gazety Warszawskiej.)

Według postanowienia Królewskiego z dnia 3 b. m., każdy półk piechoty ma się składać z 1375 ludzi, reszta żołnierzy uda się za urlopem na rok jeden do domu.

— Słychać o oddaleniu lub przeniesieniu 25 prefektów.

— List z *Londynu* wyraża: „Wszyscy zwracają uwagę na Wschód, i chociaż zdanie wielu, jakoby stolica Turcyi zostawała w niebezpieczeństwie, zdaje się teraz być mniej podobnem do prawdy, co chwila jednak spodziewamy się tej wiadomości: gdyż wypadek ten uważamy za konieczny epilog dramatu, po którym nastąpi nowe widowisko układów, w którym się rozstrzygnie przyszły los Turcyi. Nasi politycy giełdowi i kawiarniowi spadli, jak gdyby z obfoków: spahowie, którzy mieli rozbijać czworoboki rossyjskie, i regularne wojsko, które stawić miało czoło Kozakom; wszystko to znikło, jak mgła; zprzed ich oczu, i nie mogą oni przyść do siebie z zadziwienia, widząc nagle Rossyan, tak śmiałych, a dawnego i naturalnego sprzymierzeńca, tak nieudolnego. Przekonywają się teraz, iż musieliby sami ponosić trudy, gdyby dla Turków chcieli pozyskać Francję, i widzą, że lepiej jest nie wdać się w wojnę, która mogłaby powiększyć o kilkasieć milionów, już i tak uciążliwą, dług narodowy, gdy tymczasem wszystkie spodziewane korzyści byłyby tylko bierne; tak więc, mimo wszelkiej zgryzoty, przestają oni myśleć o wojnie. Podobnie gazety angielskie, oprócz kilku w rozpaczli piszących, są za układami, a w Anglii w ogólności gazety raczej są pod kierunkiem, niż same kierują. Zawiste od swoich prenumeratorów, piszą w sposób odpowiedni powszechnemu

życzeniu, a widząc, iż większość pragnie pokoju, także nie wywołują wojny. Przed rokiem, kiedy jeszcze chciano groźbą czegoś dokonać, wcale i naczey pisały."

— Słychać, iż zamiast wylądowania przy *Salé* na brzegu Marokańskim, nie powiodł się eskadze austriackiej, złożonej z fregaty, 2 korwet i bryga; przy czém miała utracić 100 ludzi w zabitych i raniionych."

— Odebrane tu listy z *Hawanny* dochodzą do dnia 28 czerwca. Nic tam jeszcze nie wiadano o wyprawie generała *Barrados*, która dnia 5 czerwca wypłynęła; zkąd wnoszone, iż wyląduje w stronie północnej *Vera Cruz*.

— Dnia 5 —

Gazeta Francji donosi, iż *Xiążę Laval Montmorency* został mianowany Posłem przy dworze angielskim, na miejsce *Xiążęcia Polignac*, a *Vice-Hrabia Lodois-de-Marcellus* podsekretarzem stanu w Ministerjum spraw zagranicznych.

— Taż gazeta zawiera, co następuje: „W Radzie Ministrów mówiono już o wyszukaniu następcy *Hrabiego Guilleminot*; lecz poznawano, iż w obecnym stanie rzeczy na Wschodzie trudno byłoby nowemu Posłowi oswoić się z tamecznemi interesami i utwierdzić polityczne swoje znaczenie. Jeśli jednak działania *Hr. Dybicza Zabałkańskiego* dalej potrwać, i jeśli będzie jeszcze czas do załatwienia interesów Wschodu, w tym razie *Hrabia Guilleminot* otrzyma następcę. Wymieniają *Xiążęcia Raguzy* na ten urząd."

— Słychać także, iż *Xiążę Mortemart* zostanie odwołanym z *Petersburga*, a dziennik *Konstytucjonista* mniema, iż wspomniany *Xiążę* mógłby łatwo uprzedzić to odwołanie, przez podanie prośby o dymisję.

— *Hrabia Daru* umarł w 62gim roku życia swego z apoplexyi.

— List z *Tuluzy* pod dniem 28 sierpnia wyraża: „Wczora przybył tu admirał *de Rigny*. Gdy wysiadł z powozu i o godzinie 6tej rano chciał wyjść do miasta, dla zachowania incognito, został poznany, i zaraz całe miasto było uniesione największą radością; oficerowie morscy udali się natychmiast do niego, dla okazania mu swego uszanowania i podziękowania, za ostatni jego postęppek, który tyle zaszczytu przynosi charakterowi jego."

— Dnia 8 września. —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Jeden z dzienników francuzkich donosi, że *Jezuici*, po zamknięciu ich kolegium w *Billom* udawszy się do *Clermont*, nabyli tamże obszerny gmach, w celu założenia w nim nowej szkoły.

— Wczora przewodniczył *Monarcha* w *St. Cloud* radzie Ministrów.

— Dziennik rozpraw przedsięwziął bronić *Vice-Hrabiego Chateaubrianda* przeciw pociskom gazety *Francji*.

— *Policja* tutejsza zaareztowała nie dawno u kilku gorzelników flaszki z likierami, na których był obraz *Xięcia Reichstadt*.

— *Xiążę Chartres*, w towarzystwie adjutanta swego generała *Baudrand*, na czele półku mającego jego nazwisko, odprawił wjazd swój d. 1 b. m. do *Lunevillu*. Wszystkie wojska, obozujące w bliskości tego miasta, porożstawiane były z bronią po drogach, przez które *Xiążę* przejeżdżał. Wysiadł on w zamku, przez Marszałka *Xięcia Hohenlohe* zamieszkany, po czém rozkazał dowódcemu generałowi przedstawić sobie wszystkich oficerów, a w końcu przyjmował władzę cywilną. Nazajutrz objął młody ten *Xiążę* dowództwo swego półku jazdy. Od kilku już tygodni przybyło do *Lunevillu* kilku znakomych cudzoziemców, mianowicie *Szwedów* i *Anglików*, dla przypatrzenia się tamecznym obrótom jazdy.

— Most *Ludwika XVI*, przyozdobiony wczora statua rycerza *Bayard*.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 6 września.

W skutku układów *Barona Lederer*, Konsula Austriackiego w *Nowym-Yorku*, z rządem Zjednoczonych Stanów Północnej Ameryki, okręty austriackie, zawijające do portów wspomnianych Stanów, doznawać będą takich względów, jak krajowe, i Prezydent Zjednoczonych Stanów wydał w tej mierze dnia 3 czerwca r. b. stosowne obwieszczenie. (G. W.)

Według wiadomości ze *Stambułu*, *Porta* zezwala już na przyjęcie głównych artykułów traktatu z d. 6 lipca. Przedstawienia Anglii, Francji, Austrii i Pruss, skłoniły *W. Wezyra*, do wystania pełnomocników do Generała *Hrabiego Dybicza*, w celu zawarcia pokoju. (K. W.)

— *JO. Xiążę Metternich*, Kanclerz Domu, Dworu i Stanu *J. C. K. Moł*, powrócił dziś wieczór, z dóbr swoich w *Czechach*. (Gaz. Lwow.)

N I D E R L A N D Y.

Bruxella dnia 7 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

J. K. M. Xiążę Oranii, generałny Półkownik gwardyi obywatelskiej, i *Xiążę Fryderyk*, zaszczytliwi onegdaj obecnością swoją ucztę, którą dali oficerowie gwardyi obywatelskiej, dla oficerów pierwszej dywizyi piechoty. Po spełnieniu toastów za zdrowie *Króla Jmci* i rodziny *Królewskiej*, dowódca pierwszej dywizyi podziękował imieniem oficerów jej za dobre przyjęcie, jakiego doznali u mieszkańców *Bruxelli*, stojąc na załodze. *Xiążę Oranii* odpowiedział imieniem gwardyi obywatelskiej, i wynurzył żal, iż to wojsko oddała się z *Bruxelli*, gdzie tak zaszczytną pamięć zostawiło.

— Przybyli tu oficerowie egipscy nazwiskiem *Dewitdar-Efendi* Sekretarz Baszy, *Soliman-Efendi*, *Ahmed-Efendi* i *Rachilt-Efendi*. Kawaler *Lacour* jest ich towarzyszem i nauczycielem.

T U R C Y A.

Od granic tureckich 25 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Niedawno uwięziono w *Belgradzie* kilku znakomych kupców tureckich i fabrykantów broni, podejrzanym o zamiar wzniecenia buntu. Słychać, iż tych nieszczęśliwych stacono w więzieniu, a majątek ich mimo firmanu sułtańskiego, zabrano na skarb. Zwierzchność turecka wystawiła na sprzedaż towary i bydło, które do rodzin tych ludzi należały, lecz nie było kupujących. Z *Bosнії* piszą, iż tam jest wielki nieurodzaj, i że niedostatek żywności łatwo może przyczynić rozruchy.

R O Z M A I T E W I A D O M O Ś C I.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Miasto *Londyn* wydało od roku 1780 do 1817, przeszło 1,146,480 zł. pol. na publiczne pomniki i nagrody za zasługę. Między innemi darowało 32 tabakierki złotych i 35 szabel honorowych. Szpady honorowe dla *Xięcia Wellingtona*, *Hetmana Płotowa*, *Lorda Exmut* i t. p. kosztowały każda po 400 dukatów.

— W pewnym ogrodzie w *Selęszu* wyrosła kodyga żyta, na której znajdowało się 25 kłosów, a w nich ziarn 1226.

— W mieście *Kantonie* w *Chinach* znajduje się teraz nadzwyczajne zjawisko natury: 17 letni *Chińczyk* ma na piersiach narost zupełnie jak malutka postać człowieka utworzona, lecz nie ma głowy: zdaje się być ona wrosła w ciało *Chińczyka*, który ilekroć ruszy ręką, nogą lub inną częścią ciała, toż samo powtarza ów przyrosty karzelek!

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.